

# Porzucają śmieci... choć mogą je zwyczajnie wrzucić do przydomowego kubła

Data publikacji: 29.10.2020 19:55

W czwartek (29.10) Wójt Gminy Hażlach, nie kryjąc oburzenia, poinformował o porzuceniu śmieci w Pogwizdowie. Proceder wyrzucania odpadów do lasów, czy na łąki jest niestety powszechnym procederem. Co ciekawe, odpady te mogły być równie dobrze wrzucone do przydomowego śmietnika... nie ma ograniczenia ilości odbieranych odpadów, więc można zapełnić nawet kilka pojemników.



fot. mat.pras.

Śmieci zostały porzucone w Pogwizdowie, niedaleko Olzy. Mieszkańcy znaleźli tam kilkanaście worków z odpadami. Sytuacja jest o tyle zastanawiająca, że worki z odpadami to nie beczki z substancjami chemicznymi. Każdy może je wrzucić do przydomowego kosza na odpady, nie trzeba dodatkowo płacić za ich utylizację.

Wójt Gminy Grzegorz Sikorski ostro skrytykował ten proceder - ***Dziki choć należą do rodziny świniowatych, to nie zostawiają takiego chlewu w lesie. O kim piszę? Oczywiście, że o osobach zaliczanych do tzw. gatunku inwazyjnego (#Dzikus\_Bezmózgus), którego efekty działania możemy podziwiać na udostępnionym zdjęciu. Może macie pomysł co należy zrobić, aby te „stworzenia” swoje brudy zaczęły wrzucać do kosza, a nie do lasu?*** – pisał w mediach społecznościowych. Trudno się dziwić, gminy od dawna borykają się z problemem odpadów, a każdy z nas chce żyć w czystym środowisku, ciesząc się przestrzeniami wspólnymi. Zaśmiecanie to działanie nieekologiczne i nielegalne. W przypadku, gdy winny zostanie znaleziony, zostanie ukarany mandatem i zobowiązany do usunięcia śmieci.

Zaśmiecanie to jednak nie tylko problem z punktu widzenia przyrody i ładu przestrzeni wspólnej. To również problem finansowy. Gmina musi usunąć te odpady, co wiąże się z dodatkowymi kosztami dla samorządowego budżetu, a ten przypadek nie jest niestety odosobniony.

JŚ